

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 marca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X U 760/21 po rozpoznaniu sprawy z odwołania E. W. przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w Ł. o jednorazowe odszkodowanie na skutek odwołania E. W. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w Ł. z dnia 24 sierpnia 2021 r., nr GO – (...), znak (...)–DS.GO.329.2021 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał E. W. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pracy rolniczej z dnia 31 marca 2021 r. (pkt 1); przekazał wniosek E. W. o wypłatę jednorazowego odszkodowania Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w Ł. celem ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu (pkt 2); zasądził od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w Ł. na rzecz E. W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Z tytułu prowadzenia działalności rolniczej, wnioskodawca E. W. podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu od dnia 8 grudnia 1995 roku.

W dniu 31 marca 2021 roku około godz. 11:00 E. W. wraz z żoną udał się do Huty (...) do mechanika, który serwisował i naprawiał sprzęt rolniczy wnioskodawcy. Traktor marki U. (...) wraz z kosiarką został wcześniej zaprowadzony do mechanika przez syna wnioskodawcy. Kiedy E. W. pojawił się w warsztacie, do ciągnika marki U. (...) podczepiona była kosiarka sadownicza na podnośniku. Wnioskodawca uruchomił traktor, który stał na betonowym, równym podłożu przed warsztatem. E. W. podchodząc do ciągnika pokazywał i omawiał ewentualne naprawy. Kiedy stanął z boku ciągnika, chciał podnieść kosiarkę do góry. Po prawej stronie ciągnika, pomiędzy siedziskiem a tylnym dużym kołem znajdowała się dźwignia do podnoszenia kosiarki. Wnioskodawca próbował za pomocą dźwigni unieść kosiarkę, która cały czas opadała. Ciągnik niespodziewanie ruszył. Tylnie koło wciągnęło i przejechało E. W. w okolicach miednicy, natomiast kosiarka uszkodziła jego lewą rękę w okolicach barku. Wnioskodawca stracił przytomność.

Na miejsce zdarzenia zostało wezwane Pogotowie (...).

Wnioskodawca nie miał możliwości podniesienia kosiarki do góry siedząc na ciągniku wraz z jednoczesnym wskazaniem usterek. Typowym zjawiskiem w przypadku traktorów URSUS (...) było opuszczanie podnośnika po wyłączeniu silnika. Silnik musiał być uruchomiony, żeby podnieść kosiarkę.

Wnioskodawca w trakcie pracy polowych nie uruchamiał ciągnika bez zajęcia miejsca na siedzeniu kierowcy. W trakcie prac na polu wnioskodawca opuszczał kosiarkę z pozycji kierowcy. W trakcie wizyty u mechanika, wnioskodawca nie podnosił kosiarki z tej pozycji, gdyż nie mógłby ocenić z mechanikiem zakresu naprawy. E. W. podejmował czynności zgodnie z prośbą mechanika.

W dniu wypadku wnioskodawca miał na sobie obuwie sportowe.

W okresie od dnia 31 marca 2021 roku do dnia 19 maja 2021 roku wnioskodawca przebywał w Samodzielnym Publicznym (...) Szpitalu (...) im. św. J. P. II w G. z rozpoznaniem rany skalpacyjnej podudzia prawego oraz stanem po zwichnięciu stawu ramiennego lewego.

W dniu 21 czerwca 2021 roku wnioskodawca E. W. złożył wniosek o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy rolniczej.

W trakcie oględzin dokonano sprawdzenia, czy przy włączonym silniku ciągnika, po zasterowaniu systemem unoszenia kosiarki, uruchomiony zostanie napęd kół ciągnika. Stwierdzono, iż przy włączonym silniku ciągnika, po

zasterowaniu systemem unoszenia kosiarki, napęd kół ciągnika nie został samoczynnie uruchomiony. Dla ruszenia ciągnikiem konieczne było wciśnięcie sprzęgła przez kierującego i przestawienie dźwigni zmiany biegów.

Przy sprawnym ciągniku, mało prawdopodobne jest spowodowanie jazdy ciągnika poprzez samoistne „zablokowanie” skrzyni biegów, natomiast brak jest dowodów, iż E. W. spowodował jazdę ciągnika poprzez przypadkowe wciśnięcie dźwigni zmiany biegów.

Przyczyny wypadku wynikające z nieprawidłowości technicznych:

- przyczyna bezpośrednia – rozpoczęcie jazdy ciągnika URSUS w kierunku E. W.;
- przyczyna pośrednia – nie stwierdza się.

Przyczyny wypadku wynikające z nieprawidłowej organizacji pracy:

- przyczyna bezpośrednia – biegły nie stwierdził;
- przyczyna pośrednia – niewłaściwe zabezpieczenie postojowe ciągnika URSUS przed jazdą; zasterowanie dźwignią unoszenia kosiarki z pozycji innej, niż „z siedziska kierowcy”.

Przyczyny wypadku wynikające z nieprawidłowych zachowań człowieka:

- przyczyna bezpośrednia – przebywanie E. W. w strefie zagrożenia jazdy ciągnika URSUS;
- przyczyna pośrednia – przekonanie E. W. o właściwym zabezpieczeniu postojowym ciągnika URSUS przed jazdą, zaskoczenie E. W. rozpoczęciem jazdy ciągnika URSUS w jego kierunku.

Przy sprawnym hamulcu postojowym, prawidłowe zastosowanie tego hamulca przez E. W. było wystarczające dla zabezpieczenia ciągnika URSUS przed jazdą, w warunkach, w których miał miejsce wypadek w dniu 31 marca 2021 roku.

Na podstawie dokumentów z akt sprawy oraz dokonanych oględzin ciągnika URSUS, nie można wskazać przyczyny załączenia napędu kół jezdnych ciągnika URSUS.

Z okoliczności wypadku w dniu 31 marca 2021 roku nie wynika, by działanie E. W. miało charakter umyślnego naruszenia przepisu art. 46 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W opinii biegłego, znaczenie dla sprawy ma ocena sytuacji i postępowanie ze strony P. S. (1), który w okolicznościach zdarzenia z dnia 31 marca 2021 roku, tak jak E. W., również nie zidentyfikował zagrożenia związanego z niespodziewaną jazdą ciągnika URSUS. P. S. (1) potwierdzał, iż dokonanie kontroli stanu technicznego kosiarki i uzgodnienie zakresu naprawy możliwe było po uniesieniu kosiarki na podnośniku ciągnika, a dla uniesienia i podtrzymania kosiarki w takiej pozycji, konieczne było zasilanie układu hydraulicznego (podtrzymanie ciśnienia) przy włączonym silniku ciągnika.

W dniu 31 marca 2021 roku P. S. (1) miał prawo i obowiązek dbać o bezpieczeństwo swoje i innych osób na terenie warsztatu mechanicznego, w tym przestrzeganie określonych dla tego miejsca zasad bezpieczeństwa.

Z dokumentów zawartych w aktach sprawy nie wynika, by w dniu 31 marca 2021 roku zaistniały ograniczenia dla działania P. S. (1) w zakresie dbałości o bezpieczeństwo swoje i innych osób na terenie warsztatu mechanicznego, w tym przestrzeganie określonych dla tego miejsca zasad bezpieczeństwa, a w szczególności wskazania E. W. sposobu postępowania zgodnego ze „sztuką mechanika”.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych dowodów, na które składały się dokumentacja zawarta w aktach KRUS oraz załączona do akt niniejszego postępowania, jak również zeznania

wnioskodawcy oraz świadka P. S. (1) oraz pisemna opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ze znajomością maszyn rolniczych.

Oceniając materiał dowodowy Sąd nie stwierdził, jakoby w stosunku do wnioskodawcy doszło do spełnienia się przesłanek zawartych w art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, które pozbawiałyby wnioskodawcę prawa do otrzymania jednorazowego odszkodowania w związku z zaistniałym w dniu 31 marca 2021 roku wypadkiem.

Obecnie nie można ustalić z wysokim prawdopodobieństwem, czy silnik w traktorze został uruchomiony przez powoda z pozycji fotela kierowcy, czy z pozycji stojącej obok traktora. Świadek S. zeznał, że „raczej wnioskodawca nie usiadł na krześle dla operatora, tylko odpalił go stojąc z boku” (k. 27, protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2021 r., 00:14:10) Natomiast w toku postępowania wypadkowego przed organem rentowym świadek nie podawał jednak, że do uruchomienia silnika w ciągniku doszło z pozycji stojącej. Również wnioskodawca takich faktów nie podał, zeznając, że: „kiedy stanąłem z boku ciągnika, chciałem podnieść kosiarkę do góry, w tym momencie ciągnik niespodziewanie zblokował skrzynię biegu i ruszył do przodu”. (protokoły zeznań, akta rentowe) Nie wiadomo, skąd świadek pamięta obecnie więcej szczegółów, niż w toku postępowania przed organem rentowym. Nadto w dalszej części zeznań składanych na rozprawie świadek S. wskazał, że wnioskodawca stał przy ciągniku bowiem tylko w ten sposób mógł zaprezentować opadanie kosiarki. Nie mógł tego zrobić z pozycji silnika. Możliwe jest również, że wnioskodawca odpalał ciągnik z pozycji stojącej, ale to nie spowodowało przemieszczenia się silnika, a do skutku takiego doszło dopiero w momencie operowania podnośnikiem kosiarki.

Wprawdzie biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ocenił, iż niewłaściwe zabezpieczenie ciągnika URSUS przed swobodnym przetoczeniem się w trakcie postoju mogło polegać na niezastosowaniu hamulca postojowego „ręcznego”, bądź niewłaściwe zastosowanie tego hamulca (niedostateczne dociągnięcie), jednakże E. W. był przekonany o prawidłowym unieruchomieniu pojazdu, co w połączeniu z jego obecnością w warsztacie mechanika wykwalifikowanego w zakresie obsługi maszyn rolniczych oraz bezpieczeństwa pracy z nimi nie pozwalało na przypisanie odwołującemu się działania w dniu 31 marca 2021 roku w sposób umyślny, czy z rażącym niedbalstwem.

Sąd Rejonowy pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, jako zmierzający jedynie do zbędnego wydłużenia postępowania. Sąd ocenił, iż biegły w swojej podstawowej opinii uwzględnił zarówno twierdzenia wnioskodawcy, jak i zeznania świadka P. S. (1), z kolei sformułowane przez niego wnioski były jasne, spójne czytelne i odpowiadały postawionej tezie dowodowej. Nie mogły zatem zostać podważone z uwagi na ich ostateczną wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

W przedmiotowym postępowaniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, który miał miejsce w dniu 31 marca 2021 roku powołując się na zachowanie wnioskodawcy, które nosiło cechy rażącego niedbalstwa i sprowadzało się do naruszenia zasad bezpieczeństwa oraz zignorowanie potencjalnego zagrożenia, jakie niesie ze sobą praca z urządzeniami i maszynami rolniczymi, których silnik bądź napęd jest włączony.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U.2021.266 z późn. zm.) za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

1) na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub

- 2) w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub
- 3) podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4) w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

Stosownie natomiast do art. 10 ust. 2 wyżej wymienione ustawy
jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli:

- 1) spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa lub
- 2) będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

O ile umyślność oznacza zamiar wywołania określonego skutku lub choćby godzenie się na niego przy przewidywaniu możliwości jego zaistnienia, o tyle rażące niedbalstwo stanowi kwalifikowaną formę winy nieumyślnej. Ta ostatnia przejawia się w naruszeniu reguł ostrożności, jeżeli sprawca, chociaż nie ma zamiaru wywołania danego skutku i nie godzi się na niego, to jednak skutek ten wywołuje w wyniku niezachowania staranności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość taką albo przewidywał lecz bezpodstawnie przypuszczał, że skutku tego uniknie, albo wystąpienia określonego skutku swojego zachowania nie przewidywał, chociaż mógł i powinien go przewidzieć. Ocena zachowania należytej staranności (ostrożności) wymaga odniesienia jej do przeciętnej przezorności osób znajdujących się w zbliżonych sytuacjach, natomiast możliwość i obowiązek przewidywania skutku powinny być oceniane indywidualnie, w zależności od poziomu wiedzy, doświadczenia i możliwości intelektualnych konkretnego sprawcy. Przyjmuje się, że rażące niedbalstwo stanowi kwalifikowaną postać braku należytej staranności w przewidywaniu konsekwencji własnego zachowania i polega na przekroczeniu podstawowych, elementarnych reguł ostrożności, a więc na zachowaniu się poniżej minimalnego, elementarnego poziomu wiadomości, umiejętności i możliwości intelektualnych. O przypisaniu konkretnej osobie winy w tej postaci decyduje zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej. Ocena, czy zasady takie zostały przekroczone, musi być dokonywana w okolicznościach konkretnego przypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 439/15, Legalis nr 1514852).

Użyte w art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników określenie "umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa" odnosi się do skutku zachowania poszkodowanego, polegającego na wywołaniu zdarzenia zdefiniowanego w art. 11 ust. 1 tej ustawy, a nie do naruszenia przepisów o ochronie życia i zdrowia, jak czyni to art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ani też do konsekwencji zdarzenia wypadkowego w postaci doznanej przez sprawcę szkody. Wynika z tego, że co prawda samo świadome i celowe naruszenie przez rolnika znanych mu reguł bezpiecznego postępowania nie wystarcza do uznania, że wypadek został przez niego spowodowany umyślnie (skoro sprawca nie obejmował zamiarem wywołania takiego skutku) lub w wyniku rażącego niedbalstwa (gdy w danych okolicznościach zachowanie się sprawcy nie odbiegało od miernika minimalnej staranności w przewidywaniu), jednak istotnie rzutuje na ocenę stopnia zawinienia w spowodowaniu wypadku. W przypadku umyślnego naruszenia zasad ochrony życia i zdrowia zamiarem sprawcy objęta jest bowiem bezprawność postępowania wyrażająca się w tym, że wiedział on, jak w danej sytuacji postąpić i miał świadomość, że działa wbrew swojej wiedzy o należytych postępowaniu. W takim przypadku rodzaj wykonywanych czynności oraz świadomość nieprawidłowości własnego zachowania nakazują postępowanie ze szczególną ostrożnością i przezornością w przewidywaniu jego możliwych konsekwencji. Chodzi o to, aby sprawca, przy wykorzystaniu swoich możliwości intelektualnych, odstąpił od nieprawidłowego postępowania i

w ten sposób uniknął możliwości spowodowania wypadku. O zakwalifikowaniu zachowania jako rażąco niedbałego w rozumieniu art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników można zatem mówić także wówczas, gdy sprawca umyślnie (świadomie, celowo) i bez uzasadnionej potrzeby narusza podstawowe zasady bezpiecznego postępowania oraz ignoruje następstwa swojego zachowania, nie przewidując (nie uświadamiając sobie), że może ono doprowadzić do wypadku, chociaż możliwość wystąpienia takiego skutku w danych okolicznościach jest łatwa do przewidzenia nawet dla osoby o niskiej przezorności i nieposiadającej specjalnej wiedzy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2021 roku, (...) 25/21, LEX nr 3123438).

W niniejszym postępowaniu bezspornym okazał się fakt, że E. W. w dniu 31 marca 2021 roku uległ wypadkowi przy pracy rolniczej. Zaistniałe w wyżej wymienionym dniu zdarzenie spełniało bowiem wszystkie ustawowe przesłanki kwalifikujące je, jako wypadek przy pracy rolniczej. W dniu 31 marca 2021 roku wnioskodawca przebywał w warsztacie mechanika w Hucie (...) celem omówienia ewentualnych napraw w kosiarce przymocowanej do ciągnika URSUS. Doszło do niespodziewanego przemieszczenia się ciągnika. Pojazd wciągnął oraz przejechał wnioskodawcę w okolicach miednicy, z kolei kosiarka spowodowała uszkodzenie lewej ręki ubezpieczonego w okolicach barku. E. W. w związku z opisanym incydentem trafił do szpitala w rozpoznaniem rany skalpacyjnej podudzia prawego oraz stanem po zwichnięciu stawu ramiennego lewego. Bez wątplenia wnioskodawca we wskazanej dacie wykonywał czynności poza terenem gospodarstwa rolnego, ale bezpośrednio związane z prowadzeniem działalności rolniczej. Zdarzenie wówczas zaistniałe nosiło cechy nagłości i zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną (nieoczekiwanym przemieszczeniem się ciągnika marki URSUS wraz z kosiarką).

W przeciwieństwie do stanowiska organu rentowego, Sąd nie uznał, jakoby w dniu zdarzenia E. W. działał umyślnie, czy też z rażącym niedbalstwem. Podkreślenia wymaga fakt, że 31 marca 2021 roku wnioskodawca znajdował się w warsztacie mechanika, który specjalizował się w naprawie i obsłudze maszyn rolniczych. Od tej osoby należy oczekiwać znajomości wszelkich zasad bezpieczeństwa obowiązujących w trakcie weryfikacji uszkodzeń dostarczanych do warsztatu urządzeń i pojazdów oraz przejścia instruowania wnioskodawcy co do sposobu bezpiecznego zaprezentowania usterki w kosiarce. Brak jest dowodów na okoliczność, że mechanik poinstruował wnioskodawcę, w jaki sposób powinien zachować się przy uruchamianiu silnika ciągnika, jak i podnoszeniu kosiarki sadowniczej. Należy bowiem podkreślić, że wnioskodawca w czasie wypadku nie znajdował się na polu w trakcie rutynowej obsługi ciągnika, a w warsztacie mechanicznym, wykonując niecodzienne i atypowe czynności. Dodatkowo jeszcze ktoś inny dostarczył ciągnik do warsztatu mechanicznego i nie wiadomo w jakim stanie zabezpieczenia go pozostawił. Wobec powyższego nie można przypisać wnioskodawcy działania z rażącym niedbalstwem. Wnioskodawca niejednokrotnie podkreślał, że był przekonany o tym, iż unieruchomił ciągnik poprzez zaciągnięcie hamulca postojowego oraz odpałał go z pozycji operatora. Zgodnie z wnioskami płynącymi z pisemnej opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, przy sprawnym hamulcu postojowym, prawidłowe zastosowanie tego hamulca przez E. W. było wystarczające dla zabezpieczenia ciągnika URSUS przed jazdą. Biegły w swej opinii wyraźnie podkreślił, iż na podstawie zgromadzonej dokumentacji oraz oględzin ciągnika nie da się wskazać przyczyny załączenia napędu kół jezdnych ciągnika URSUS.

Nie można jednakże w tym wypadku pominąć, iż na terenie warsztatu mechanicznego to właśnie osoba mechanika sprawująca rolę gospodarza tego obiektu winna być zaznajomiona z wszelkimi procedurami bezpieczeństwa obowiązującymi w tym miejscu, jak i instrukcjami obsługi poszczególnych maszyn należących do ubezpieczonego. W omawianej sytuacji, niezasadnym okazuje się oczekiwanie od wnioskodawcy, iż z łatwością powinien przewidzieć następstwa swojego działania. W toku postępowania dowodowego nie stwierdzono, jakoby P. S. (1) reagował na ewentualne sprzeczne z zasadami bhp zachowanie wnioskodawcy. Czym innym jest obsługa ciągnika przy pracach polowych, a czym innym prezentowanie usterek w warsztacie mechanicznym. Udział w tych czynnościach mechanika P. S. oraz interakcje związane z prezentowaniem usterek kosiarki zaburzał proces decyzyjny wnioskodawcy co do podejmowanych czynności.

Reasumując, wszystkie podniesione okoliczności nie pozwalały na czynienie E. W. wyłącznie odpowiedzialnym za zachowanie spełniające przesłanki z art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. To zaś wyklucza

przypisanie rażącego niedbalstwa. Ocena ta nie uległaby zmianie, nawet gdyby przyjąć, że do przemieszczenia się silnika doszło na skutek uruchomienia go przez wnioskodawcę z pozycji stojącej obok ciągnika.

Ostatecznie, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał E. W. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej z dnia 31 marca 2021 roku.

Biorąc pod uwagę związanie Sądu zakresem odwołania oraz podstawami faktycznymi i prawnymi zaskarżonej decyzji, wniosek E. W. o wypłatę jednorazowego odszkodowania, Sąd na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w Ł., celem ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając obowiązek ich zwrotu od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w Ł., jako strony przegrywającej na rzecz wnioskodawcy. Na koszty poniesione przez E. W. złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 180,00 złotych – § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Od powyższego wyroku apelację złożył Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentowany przez Dyrektora Oddziału (...) KRUS zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz 286 k.p.c. przez zaniechanie rozstrzygnięcia wątpliwości mających istotne znaczenie dla wyniku sprawy, wymagających wiadomości specjalnych, poprzez pominięcie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej przez biegłego sądowego J. K. (1) i wydanie wyroku w niniejszej sprawie pomimo, że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione. Powyższe wątpliwości to ustalenie czy odwołujący bezpośrednio przed wypadkiem z dnia 31.03.2021 r. podczas okazywania usterek w sprzęcie rolnym mechanikowi zachował się prawidłowo pod kątem zasad i przepisów BHP według dowodu z zeznań świadka P. S. (1);

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) naruszenia art. 233 ust. 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów: a) w sposób niewszechstronny, ponieważ:

- z pominięciem dowodu z zeznań P. S. (1), który zeznał, że E. W. uruchomił ciągnik rolniczy poza miejscem kierowcy, zaś Sąd I instancji stwierdził, że nie można ustalić z wysokim prawdopodobieństwem, czy silnik w traktorze został unieruchomiony przez odwołującego z pozycji stojącej obok traktora;

- z pominięciem dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ze znajomością maszyn rolniczych, który stwierdził, że hamulec postojowy („ręczny”) w momencie wypadku nie zabezpieczał ciągnika URSUS przed jazdą w trakcie postoju z włączonym silnikiem. W opinii biegłego, niewłaściwe zabezpieczenie ciągnika URSUS przed jazdą mogło polegać na niezastosowaniu hamulca postojowego („ręcznego”), bądź niewłaściwe zastosowanie tego hamulca (niedostateczne dociągnięcie hamulca), zaś Sąd I instancji dał wiarę odwołującemu, że hamulec ręczny został przez niego zaciągnięty prawidłowo;

- z pominięciem dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ze znajomością maszyn rolniczych, który w swojej opinii wskazał, że E. W. naruszył przepis wynikający z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 12 stycznia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze ciągników, maszyn, narzędzi i urządzeń technicznych stosowanych w rolnictwie w zw. z pkt. 2. 2. Instrukcji (...) ciągnika rolniczego URSUS C- (...) (s. 8 instrukcji) poprzez „zasterowanie dźwignią unoszenia kosiarki z pozycji innej niż z siedziska kierowcy”. Jak wynika z załączonej instrukcji do opinii z dnia 14.02.2022 r., uruchamianie silnika

ciągnika rolniczego C- (...) i sterowanie jego dźwigniami winno odbywać się wyłącznie ze stanowiska kierowcy. Sąd I instancji pomimo powyżej okoliczności uznał, że wypadek z dnia 31.03.2021 r. nie jest wynikiem rażącego niedbalstwa odwołującego;

b) sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia logicznego rozumowania tj.:

- uznanie, że od mechanika P. S. (1) należy oczekiwać przejęcia instruowania wnioskodawcy co do sposobu bezpiecznego zaprezentowania usterki w kosiarce oraz że w niniejszej sprawie brak jest dowodów na okoliczność, że mechanik poinstruował wnioskodawcę, w jaki sposób powinien zachować się przy uruchamianiu ciągnika jak i podnoszeniu kosiarki sadowniczej co w konsekwencji oznaczało przyjęcie przez Sąd I instancji błędnego stanowiska, że P. S. (1) miał wpływ na powstanie wypadku w dniu 31.03.2021 r. wskutek których obrażeń doznał E. W.. Natomiast w rzeczywistości P. S. (1) nie miał wpływu na zachowanie E. W., ponieważ jak wynika z dowodu z zeznań mechanika, wskazał odwołującemu żeby podniósł do góry kosiarkę i w tym celu musi zapalić ciągnik. P. S. (1) uznał, że taka prośba jest wystarczająca wobec rolnika z dwudziestoosmioletnim doświadczeniem. Następnie E. W. z własnej inicjatywy podszedł i podniósł kosiarkę za pomocą podnośnika hydraulicznego czy też uruchomił silnik ciągnika poza siedziskiem kierowcy. Z uwagi na powyższe okoliczności należy stwierdzić, że obsługa ciągnika czy kosiarki poza stanowiskiem kierowcy przez E. W. była jego autonomiczną decyzją;

- uznanie, że odwołujący w momencie wypadku wykonywał niecodziennie i atypowe czynności, gdy w rzeczywistości odwołujący jako rolnik z przywołanym wyżej stażem, podczas obsługi ciągnika rolniczego wraz z kosiarką sadowniczą musiał wielokrotnie podnosić kosiarkę rotacyjną do góry w sytuacji, w której ciągnik rolniczy znajduje się „na luzie”, a zatem jest to czynność podstawowa;

2) błędne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd I instancji: a) polegające na przyjęciu, że E. W. nie miał możliwości podniesienia kosiarki do góry siedząc na ciągniku wraz z jednoczesnym wskazaniem usterek, gdy w rzeczywistości odwołujący mógł wejść na stanowisko kierowcy, sprawdzić czy jest zaciągnięty hamulec ręczny, uruchomić ciągnik, podnieść kosiarkę sadowniczą do góry za pomocą podnośnika hydraulicznego, a następnie zejść z ciągnika URSUS C-330 i przystąpić do pokazywania usterek mechanikowi P. S. (1) co byłoby zgodne z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy;

III. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2021 r., poz. 266) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że odwołujący nie doprowadził do wypadku przy pracy rolniczej w wyniku rażącego niedbalstwa, gdy w rzeczywistości E. W.- rolnik z dwudziestoosmioletnim doświadczeniem doprowadził do powstania wypadku w dniu 31.03.2021 r. wskutek rażącego niedbalstwa poprzez umyślne i nieuzasadnione uruchomienie silnika ciągnika rolniczego albo sterowanie dźwignią podnośnika hydraulicznego ciągnika rolniczego poza miejscem kierowcy. Nie sprawdzając przy tym czy ciągnik został prawidłowo unieruchomiony. Ponadto znajdując się w sferze niebezpiecznej (przy prawym tylnym kole) naruszył podstawowe zasady bezpiecznego zachowania. Również zignorował następstwa swojego zachowania, tj. że obsługa ciągnika rolniczego poza miejscem kierowcy i w strefie zagrożenia jazdy ciągnika UR-SUSA C- (...) może doprowadzić do wypadku, chociaż możliwość wystąpienia takiego skutku w danych okolicznościach jest łatwa do przewidzenia nawet dla osoby o niskiej przeczności i nieposiadającej specjalnej wiedzy;

2) art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o u.s.r., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej w sytuacji, gdy przedmiotowe świadczenie mu nie przysługuje, gdyż spowodował wypadek przy pracy rolniczej wskutek rażącego niedbalstwa.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wniesiono o rozpoznanie przez sąd II instancji postanowienia sądu z dnia 24 marca 2022 roku o pominięciu wniosku organu rentowego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 16 marca 2022 roku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej przez biegłego sadowego J. K. (2) na fakt ustalenia czy odwołujący

zachował się prawidłowo podczas okazywania usterek w sprzęcie rolnym mechanikowi z uwzględnieniem zeznań P. S. (1) czy naruszył zasady i przepisy BHP, a jeśli tak to do naruszenia jakich przepisów doszło oraz o przeprowadzenie tego dowodu przez sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c.

Ponadto wniesiono o wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka P. S. (1) w celu wykazania faktu czy mechanik kierował polecenia wobec odwołującego, które były niezgodne z zasadami i przepisami bhp i mogły doprowadzić do powstania wypadku przy pracy rolniczej w dniu 31 marca 2021 roku.

Wobec powyższego wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania w całości, nieobciążanie Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w Ł., kosztami zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Ewentualnie, na wypadek uznania przez sąd II instancji, że nie zachodzi podstawa do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu I instancji z dnia 24 marca 2022 roku, wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez sąd I instancji istoty sprawy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy uzupełniająco ustalił co następuje:

Wnioskodawca nie wsiadał na ciągnik, był obok. Przedmiotowy wypadek powstał w wyniku podnoszenia kosiarki rotacyjnej. Drażek do podnoszenia kosiarki znajduje się po prawej stronie obok siedzenia w błotniku. Dźwignia zmiany biegów znajduje się na środku ciągnika, przełącznik – koło siedzenia, a hamulec ręczny – po stronie gałki. Aby doszło do uruchomienia ciągnika należy nacisnąć przycisk start. Po uruchomieniu, wnioskodawca zaczął manewrować dźwignią unoszenia kosiarki, nie wchodząc na ciągnik.

(uzupełniające zeznania świadka P. S. (1) na rozprawie w dniu 20 października 2022 roku e-protokół (...):03:59 – 00:10:23 – płyta CD – k. 127)

Z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy brak jest okoliczności tego rodzaju, które zmieniłyby treść opinii podstawowej wydanej w analizowanej sprawie. Ruch ciągnika możliwy był tylko przy założeniu, że ciągnik był sprawny technicznie. Przy oględzinach ciągnika rok po przedmiotowym zdarzeniu, ustalenie jego stanu faktycznego na dzień zdarzenia było niemożliwe. Gdyby hamulec w ciągniku był sprawny i właściwie zastosowany to nie doszłoby do wypadku przy pracy jakiemu uległ wnioskodawca.

(ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu (...) złożona na rozprawie w dniu 20 października 2022 roku e-protokół (...):11:06 – 00:16:08 – płyta CD – k. 127)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nim jednak Sąd Okręgowy uzasadni wskazane stanowisko co do meritum wskazać należy, że w myśl art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Tym samym w granicach zaskarżenia sąd odwoławczy jest uprawniony do merytorycznego rozpoznania sprawy. Oznacza to, że może dokonywać własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w I instancji (art. 381 i 382 KPC). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez przeprowadzania postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególnie okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania [uchw. SN(7) z 23.3.1999 r., III CZP 59/98, L.].

W działalności sądu II instancji położony jest akcent na merytoryczny, a nie kontrolny charakter postępowania apelacyjnego. Jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia przepisów prawa materialnego (zob. wyr. SN z 5.3.2002 r., I CKN 934/00, L.). W konstrukcji prawnej

rozpoznawania sprawy przez sąd II instancji w wyniku wniesienia apelacji przez stronę lub strony postępowania, w polskiej procedurze cywilnej chodzi o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd I instancji i jeżeli to potrzebne – przeprowadzenie uzupełniająco postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego. Jest to realizacja zasady pełnej apelacji. Takie spojrzenie na rolę sądu rozpoznającego apelację nie może prowadzić do zastąpienia przez sąd apelacyjny sądu I instancji tylko w takim zakresie, w jakim rozstrzygnięcie sprawy staje się w rezultacie jednoinstancyjne (post. SN z 21.5.2014 r., II CZ 8/14, L.). Przy tym do przyjętych ustaleń faktycznych Sąd II instancji może zastosować właściwe przepisy prawa materialnego niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związanym oceną prawną lub uchwałą SN (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i 390 § 2 KPC). Nadto Sąd odwoławczy nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchw. SN (7) z 31.1.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55; zob. też post. SN z 16.6.2004 r., I CZ 40/04, L.; wyr. SN z 6.6.2007 r., II PK 318/06, OSNAPiUS 2008, Nr 23-24, poz. 344).

Te natomiast zdaniem apelującego na gruncie rozpoznawanej sprawy wskazywały na nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na pominięciu jako zmierzającego jedynie do zbędnego wydłużenia postępowania wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej przez biegłego sądowego J. K. (2). Organ rentowy podkreślał, że istotnym było ustalenie czy wnioskodawca bezpośrednio przed przedmiotowym wypadkiem podczas okazywania usterek w sprzęcie rolnym mechanikowi P. S. (1) zachował się prawidłowo pod kątem zasad bhp. Zdaniem apelującego zachodziła również konieczność przesłuchania w charakterze świadka P. S. (1) celem wykazania faktu czy mechanik kierował polecenia wobec odwołującego, które były niezgodne z zasadami bhp i mogły doprowadzić do powstania wypadku przy pracy rolniczej w dniu 31 marca 2021 roku.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy był uprawniony do poczynienia własnych wszechstronnych ustaleń w tym przedmiocie zarówno przy uwzględnieniu twierdzeń stron, jak i wszelkich niezbędnych dowodów.

Mając na uwadze powyższe tutejszy Sąd uznał za racjonalny podniesiony w apelacji w/w zarzut dotyczący naruszenia przepisów postępowania tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu (...) celem wyjaśnienia istnienia wątpliwości w tym przedmiocie. Ponadto Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniających zeznań świadka P. S. (1) celem ustalenia przebiegu wypadku jakiemu uległ w dniu 31.03.2021 r. wnioskodawca. Sąd po przeprowadzeniu wskazanych dowodów mając na uwadze sformułowane w apelacji zastrzeżenia uznał, że wnioski wynikające ze wskazanej opinii biegłego oraz zeznań wskazanego świadka pozwalają na dostateczne wyjaśnienie kwestii spornych. Znamiennym jest także, iż żadna ze stron procesu na etapie postępowania apelacyjnego nie kwestionowała wniosków wynikających z opinii wskazanego biegłego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosownie do wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Przyjmuje się, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Pomiędzy wnioskami sądu nie może być sprzeczności, wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość (czynnik logiczny). Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne (czynnik ustawowy). Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ocenie podlegają wszystkie przeprowadzone dowody, a sąd powinien uwzględnić również wszelkie towarzyszące im okoliczności mogące mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności dowodów (np. zachowanie stron, świadków, autentyczność pisma). Wreszcie sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów: wybrać te, na których się oparł i odrzucić te, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Moc dowodowa bowiem to nic innego jak przekonanie sądu, po przeprowadzeniu dowodu, o istnieniu lub nieistnieniu

określonego faktu, którego dowód dotyczył. Na ocenę dowodów mają wreszcie wpływ czynniki subiektywne: inteligencja, zdolność kojarzenia, typ charakteru czy zasób doświadczeń życiowych sędziego (czynnik ideologiczny).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest wbrew twierdzeniom apelującego prawidłowa.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji po ich uzupełnieniu przez Sąd II instancji, na podstawie uzupełniającej opinii biegłego i uzupełniających zeznań świadka, były wystarczające do rozpoznania apelacji.

Na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć, iż zachowanie wnioskodawcy przy obsłudze ciągnika wypełniało znamiona rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z dyspozycją art. 10 ust 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2022.0.933), jednorazowe odszkodowanie przysługuje: ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej

Natomiast jak stanowi art. 10 ust 1 w/w ustawy, jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli: spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa lub będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

W ocenie Sądu II instancji zostały spełnione wszystkie przesłanki pozytywne, tj. których wystąpienie determinuje prawo do jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w art. 10 ust. 1 przy braku przesłanek negatywnych tj. których wystąpienie uniemożliwia przyznanie prawa do w/w świadczenia.

Przepis art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wyłącza przyznanie odszkodowania rolnikowi, który w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa. Pozbawienie prawa do jednorazowego odszkodowania na podstawie tego przepisu może zatem nastąpić tylko w sytuacji, gdy przyczyną sprawcą zdarzenia wypadkowego było zachowanie samego poszkodowanego, noszące cechy umyślności lub rażącego niedbalstwa. Umyślność to zamiar wywołania określonego skutku lub choćby godzenie się na niego przy przewidywaniu możliwości jego zaistnienia. Natomiast rażące niedbalstwo to kwalifikowana forma winy nieumyślnej.

Akceptując stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r., (III PRN 19/76 OSNCP 1977 r. z. 3, poz. 55) wskazać należy, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć sytuacje, w których poszkodowany zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania, albo też nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa, mimo że może i powinien je przewidzieć.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania ubezpieczonego.

Umyślność polegać może nie tylko na zamiarze bezpośrednim, ale obejmuje także zamiar pośredni, gdy co prawda sprawca zdarzenia nie obejmuje swym zamiarem wystąpienia określonego skutku, jednak godzi się na jego ewentualne zaistnienie. Ocena więc pojęcia rażącego niedbalstwa jako działania graniczącego z winą umyślną nie może abstrahować od takiego też jej znaczenia. Nie można też, w ocenie Sądu, dokonywać oceny stopnia winy nieumyślnej bez uwzględnienia racjonalności oczekiwania uniknięcia negatywnych skutków zdarzenia. Stąd też za rażące niedbalstwo uznać jednak należy, zdaniem Sądu, także działanie cechujące się szczególnie drastycznym naruszeniem zasad b.h.p. albowiem takie działanie – także w kontekście powołanego powyżej orzeczenia Sądu Najwyższego – świadczy właśnie o całkowicie bezpodstawnym ignorowaniu możliwych następstw swego zachowania, bądź też o pozbawionym racjonalnych podstaw oczekiwaniu uniknięcia negatywnych skutków swego działania. Tak więc bardzo poważne naruszenie zasad b.h.p. zasługuje również na szczególnie negatywną ocenę.

Zgodnie z art. 11 ust 1 powołanej ustawy, za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

- 1) na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub
- 2) w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub
- 3) podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4) w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

Nie ulega wątpliwości, że podjęte przez ubezpieczonego działania polegające na zasterowaniu dźwignią unoszenia kosiarki z pozycji innej niż z siedziska kierowcy były niezgodne z instrukcją przedmiotowej maszyny i przepisami tj. § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 12 stycznia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze ciągników, maszyn i narzędzi technicznych stosowanych w rolnictwie. Jednakże okoliczność ta nie oznacza automatycznie, że działanie ubezpieczonego należy ocenić jako rażące niedbalstwo.

Sąd przy tym uwzględnił fakt, że ubezpieczony jest doświadczonym rolnikiem, który od wielu lat posługuje się maszynami rolniczymi. Praca w rolnictwie z wykorzystaniem maszyn rolniczych bez wątplenia wymusza konieczność przestrzegania elementarnych zasad bezpieczeństwa.

Z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne (wyrok SN z 26.10.2006 r. I CSK 166/06, L.). Jednocześnie przy ocenie opinii biegłych lekarzy Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w tej opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego. (por wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 roku, II URN 228/87, (...) Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2018 r. III AUa 1328/17 Legalis numer 1824314). Sposób motywowania oraz stopień stanowczości wniosków wyrażonych w opinii biegłych jest jednym z podstawowych kryteriów oceny dokonywanej przez Sąd, niezależnie od kryteriów zgodności z zasadami wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego oraz podstaw teoretycznych opinii (tak postanowienie SN z 27 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4 poz. 84). Sposób motywowania oraz stopień stanowczości wniosków wyrażonych w opinii biegłych jest jednym z podstawowych kryteriów oceny dokonywanej przez Sąd, niezależnie od kryteriów zgodności z zasadami wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego oraz podstaw teoretycznych opinii (tak postanowienie SN z 27 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4 poz. 84). Tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia

prawkłdow ocen jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26). Sd nie jest obowizany dżyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sdu, który wizco ocenia, czy biegły wyjaśnił wtpliwości zgłoszone przez stron. Granic obowizku prowadzenia przez sd postpowania dowodowego wyznacza podlegajca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaniono sporne okolicznoci sprawy (wyr. SN z 25.9.1997 r., II UKN 271/97, OSNP 1998, Nr 14, poz. 430). Dostateczne wyjanienie okolicznoci spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikajcych z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.).

Zdaniem tutejszego sdu opinia uzupełniająca biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w sposób jasny i konkretny dostarczyła odpowiedzi na pytanie i tym samym przyczyniła si do wyjanienia istotnej okolicznoci w sprawie, a mianowicie ustalenia w jaki sposób mogło dojść do wprowadzenia cignika rolniczego w ruch. Biegły w swej opinii uzupełniającej doprecyzował, że ruch cignika możliwy był tylko przy załozeniu, że cignik był sprawny technicznie. Przy ogldzinach cignika rok po przedmiotowym zdarzeniu, ustalenie jego stanu faktycznego na dzień zdarzenia było niemożliwe. Gdyby hamulec w cigniku był sprawny i włciwie zastosowany, to nie doszłoby do wypadku przy pracy jakiemu uległ wnioskodawca.

Sd przy tym zgadza si z Sdem Rejonowym, iż w czasie przedmiotowego wypadku wnioskodawca nie znajdował si na polu w trakcie rutynowej obsługi cignika, a w warsztacie mechanicznym wykonujc niecodzienne i atypowe czynnoci. Do takiej konkluzji należało dojść z dwóch wzgldów. Po pierwsze, świadek P. S. (1) od wielu lat zajmuje si serwisowaniem i napraw sprztu rolniczego wnioskodawcy, zatem zrozumiałym było, że wnioskodawca mógł nie posiadać wystarczajcej, elementarnej wiedzy na temat tego, w jaki sposób należało bezpiecznie pokazywać zaistniał w cigniku usterk. W tym wzgldzie należy dokonać stosownego rozróznienia na prace polowe wykonywane zwyczajowo przez wnioskodawc oraz czynnoci w warsztacie mechanicznym zwizane z ilustrowaniem usterek. S to zupełnie dwie rózne sytuacje, które w realiach analizowanej sprawy nie powinny być ze sob w jakimkolwiek stopniu porównywane. Po drugie w dniu przedmiotowego wypadku to syn wnioskodawcy dostarczył do P. S. (1) przedmiotowy cignik, std też nie wiadomo w jakim stanie zabezpieczenia ów cignik wówczas si znajdował, a fakt ten uniemożliwił zweryfikowanie wskazanych informacji.

Sd Okręgowy zwrócił take uwag na co powoływał si już Sd Rejonowy w treści uzasadniania zaskarżonego wyroku i co wynikało z treści opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, że niewłaściwe zabezpieczenie cignika URSUS przed jazd mogło polegać na niezastosowaniu hamulca postojowego, bdź niewłaściwym zastosowanie tego hamulca (niedostateczne docignicie hamulca). Jednocześnie biegły dookreślił, iż jako przyczyn pośrodk wypadku przy pracy należało wskazać przekonanie E. W. o włciwym zabezpieczeniu postojowym cignika URSUS przed jazd. W tym miejscu należy podkreślić, że zasady racjonalnego postpowania wskazuj, że gdyby wnioskodawca nie miał przekonania o prawidłowym unieruchomieniu cignika w czasie postoju tuż przed wypadkiem, to z pewnoci nie podjłby decyzji o przejściu do wykonywania poszczególnych czynnoci zwizanych z prezentacj usterek w przestrzeni przed kołem jezdny m cignika.

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia j pod tym wzgldem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanow: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a take zgodnoć z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046).

Sd Okręgowy uznał wskazan opini biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy za logiczn i spójn. Opinia nie zawierała luk, odpowiadała postawionym teom dowodowym, była jasna i uzasadniona tj. pozwalala na analiz i kontrol trafnoci wywiedzionych wniosków końcowych. Biegły w sposób jasny i precyzyjny wyjaśnił i odpowiedział na pytania immanentne z punktu widzenia przedmiotu analizowanej sprawy pytania tj. w jaki sposób mogło dojść do wprowadzenia cignika rolniczego w ruch. Zdaniem tutejszego sdu zawarty w opinii uzupełniającej biegłego wniosek orzecznicy iż, ruch cignika możliwy był tylko przy załozeniu, że cignik był sprawny technicznie został logicznie i

wyczerpująco przez biegłego uzasadniony, przez co nie zachodziły podstawy do dyskredytowania miarodajności tej opinii. W swej opinii podstawowej biegły wskazał natomiast, że oględziny przedmiotowego ciągnika dokonywane były dopiero w dniu 4 lutego 2022 roku i w trakcie ich trwania dokonano sprawdzenia czy przy włączonym ciągniku po zasterowaniu systemem unoszenia kosiarki uruchomiony zostanie napęd kół ciągnika. Stwierdzono wówczas, że przy włączonym silniku ciągnika, po zasterowaniu systemem unoszenia kosiarki napęd kół ciągnika nie został samoczynnie uruchomiony. Dla ruszenia ciągnikiem konieczne było wciśnięcie sprzęgła przez kierującego i przestawienie dźwigni zmiany biegów.

Podsumowując powyższe należy podkreślić, iż naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie można upatrywać w takiej ocenie materiału dowodowego, która jest logiczna, zgodna ze wskazaniami doświadczenia życiowego, poziomem aktualnej wiedzy w danej dziedzinie oraz dokonana w sposób wszechstronny.

Takiego zarzutu Sądowi I instancji w niniejszej sprawie niewątpliwie nie można postawić. Dokonana przez ten Sąd ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana w sposób wszechstronny, zgodny z regułami logiki oraz zasadami doświadczenia życiowego.

A zatem w ocenie Sądu Okręgowego, nie można uznać, że bezpośrednią i wyłączną przyczyną zdarzenia wypadkowego było zachowanie ubezpieczonego.

Przy takich ustaleniach należy uznać, że przedmiotowe zdarzenie niewątpliwie było wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a zachowania ubezpieczonego nie sposób zakwalifikować jako rażąco niedbałego. Tym samym wnioskodawcy przysługiwało prawo do jednorazowego odszkodowania stosownie do art. 10 ust. 2 tej ustawy.

Podsumowując, Sąd Okręgowy w Łodzi nie dopatrywał się w zaskarżonym orzeczeniu żadnego z uchybień zarzucanych w apelacji, uznając wyrok Sądu Rejonowego za prawidłowy. Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.0.1800).

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem

doręczyć pozwanemu KRUS zwracając akta rentowe.